

STUDIA EUROPAEA GNESNENSIA 12/2015

ISSN 2082-5951

DOI 10.14746/seg.2015.12.12

Paweł Sawiński
(Poznań-Kalisz)

WYBÓR KLAUDIUSZA NA CESARZA

Abstract

The article offers a critical analysis of the source accounts which present the circumstances surrounding the election of Claudius for princeps. Among other things, I attempt to answer the question whether his appointment to the imperial throne resulted from a sheer concatenation of circumstances or was perhaps due to planned action of a substantial group of soldiers of the praetorian guard.

Key words

Claudius, succession of imperial power, praetorians

I. POSTAWA SENATU WOBEC KWESTII POWOŁANIA NASTĘPCY KALIGULI

Śmierć Kaliguli w styczniu 41 r. na skutek zamachu dokonanego z inicjatywy kilku oficerów gwardii pretoriańskiej wywołała pierwszy kryzys sukcesyjny. Cesarz ten nie pozostawił bowiem po sobie męskiego potomka. Nie spodziewając się, że umrze w tak młodym wieku, nie wskazał również poprzez adopcję nikogo na swojego przyszłego następcę. Co istotne, wraz z Kaligulą wygasła rodzina *Iulii Caesares*, do której należeli wszyscy dotychczasowi princepsi. Sytuacja ta spowodowała, że wybór nowego władcy stał się kwestią otwartą.

Z przekazu źródeł wiemy, że natychmiast po zamordowaniu Kaliguli aktualni konsulowie, Gnejusz Sencjusz Saturninus i Kwintus Pomponiusz Sekundus, podjęli szereg działań mających zapobiec ewentualnym rozruchom i grabieżom w mieście. W tym celu obsadzili Forum oraz Kapitol żołnierzami kohort miejskich oraz wydali edykt, w którym wzywali lud i pretorianów do zachowania spokoju, obiecując w zamian ulgi podatkowe oraz gratyfikacje finansowe. Aby zabezpieczyć finanse publiczne, konsulowie nakazali ich przeniesienie z publicznego skarbcza w świątyni Saturna na Kapitol¹. Następnie zwołali senat, który zebrał się najprawdopodobniej jeszcze tego samego dnia, w którym zamordowano Kaligulę, a więc 24 stycznia². Antyczni autorzy podają, że debata była burzliwa. Część senatorów miała jednoznacznie opowiedzieć się za przywróceniem wolności (*libertas*), wnioskując jednocześnie, aby wymazano z pamięci imię Cezarów oraz zburzono poświęcone im świątynie³. Inni optowali natomiast za powołaniem nowego princepsa. Wśród zwolenników utrzymania monarchii nie było jednak zgodności co do tego, kto miałby zostać kolejnym cesarzem⁴. Jako potencjalnych kandydatów

¹ Jos. AJ. 19, 160; Suet. Claud. 10, 3; Cass. Dio 59, 30, 3; 60, 1, 1-2.

² Źródła nie są zgodne co do tego, gdzie odbyło się to pierwsze po śmierci Kaliguli posiedzenie senatu. Józef Flawiusz raz podaje, że na Kapitolu (BJ. 2, 205), innym razem, że w Kurii na Forum (AJ. 19, 158). Podobnie Swetoniusz (Cal. 60; Claud. 10, 3). Kasjusz Dion (60, 1, 1) pisze natomiast jednoznacznie, że na Kapitolu. W tej materii nie ma również zgodności wśród współczesnych badaczy. Część przyjmuje, że sesja ta odbyła się w Kurii. Tak np. D. Timpe, *Untersuchungen zur Kontinuität des frühen Prinzipats*, Wiesbaden 1962, s. 84 (przyp. 4). Inni historycy uważają, że na Kapitolu. Zob. np. C. Ehrhardt, *Messalina and the Succession to Claudius*, *Antichthon* 12, 1978, s. 51; A. Barrett, *Caligula: The Corruption of Power*, London-New York 1989, s. 172; B. Levick, *Claudius*, London 1990, s. 31. Za Kapitołem przemawiałyby względy bezpieczeństwa. Wiemy bowiem, że na Forum zgromadził się agresywnie usposobiony lud.

³ Przypuszczam, że tak wrogie nastawienie tej grupy senatorów do *domus Caesarum* mogło być konsekwencją wyjątkowo negatywnego wrażenia, jakie pozostawiły po sobie rządy Kaliguli.

⁴ Jos. BJ. 2, 205; Suet. Cal. 60; Claud. 10, 3-4; Cass. Dio 60, 1, 1.

Józef Flawiusz wymienia przede wszystkim Marka Winicjusza, męża jednej z sióstr Kaliguli, oraz Waleriusza Azjatyka. Kandydatury te nie zyskały jednak akceptacji większości senatorów. Autor podaje, że obaj pretendenci wycofali się ostatecznie z gry o władzę cesarską w obawie o własną skórę oraz aby uniknąć bratobójczej walki⁵. Pomimo że senat miał debatować przez cały dzień i noc – jak podkreśla to Kasjusz Dion – nie podjął on żadnych konstruktywnych decyzji⁶.

Wszyscy starożytni autorzy relacjonujący przebieg wydarzeń po zabójstwie Kaliguli są zgodni co do tego, że część senatorów domagała się przywrócenia *libertas*. Swetoniusz pisze wręcz o początkowej jednomyślności całego senatu w tym względzie⁷. Warto w tym miejscu zastanowić się, co kryło się tak naprawdę pod tym hasłem. Czy intencją tej grupy senatorów było *expressis verbis* przywrócenie republiki, czy też w kontekście nowych czasów rozumieli oni *libertas* – tak samo jak później będzie pojmował ją Tacyt – jako nieskrępowane i wyłączne prawo senatu do powoływania nowego princepsa? Według D. Timpego senatorowie ci nie byli wrogo nastawieni do pryncypatu/monarchii jako systemu władzy, a jedynie wobec perspektywy kontynuacji rządów dotychczasowej dynastii. Zdaniem niemieckiego historyka dla tej grupy *libertas* nie oznaczała bynajmniej restytucji republiki *sensu stricto*, ale wyłącznie uwolnienie państwa od tyranii rodziny Cezarów. To z kolei nie zakładało rezygnacji z powołania nowego princepsa, który nie byłby jednak związany z panującą dotąd dynastią⁸. Pogląd ten nie wydaje mi się przekonujący. Józef Flawiusz i Kasjusz Dion jednoznacznie traktują omawianych senatorów jako zwolenników wprowadzenia formy rządów, którą autorzy ci określają mianem arystokracji bądź demokracji. Co więcej, Flawiusz wyraźnie zaznacza, że ich intencją było przywrócenie dawnego ustroju⁹. W duchu republikańskiej frazeologii utrzymana jest ponadto, przytoczona przez tego autora, mowa Sencjusza Saturninusa, jednego z konsulów, w której wypowiada się on jednoznacznie przeciwko monarchii, przeciwstawiając jej rządy senatu. Konsul słowem natomiast nie wspomina o potrzebie powołania nowego princepsa¹⁰. O tym, że zamiarem tej części senatorów była

⁵ Jos. AJ. 19, 251-253.

⁶ Cass. Dio 60, 1, 2.

⁷ Suet. Cal. 60.

⁸ D. Timpe, Untersuchungen, s. 86-87.

⁹ Jos. BJ. 2, 205; Cass. Dio 60, 1, 1.

¹⁰ Jos. AJ. 19, 166-187. Zob. także A. Barrett, Caligula, s. 174; B. Levick, Claudius, s. 31; A.G.G. Gibson, All Things to All Men: Claudius and the Politics of AD 41, [w:] idem (red.), The Julio-Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model', Leiden-Boston 2013, s. 108-109.

w rzeczywistości reaktywacja republiki, może również świadczyć wrocie wobec nich nastawienie pretorianów i ludu, którzy wystąpili jako rzecznicy kontynuacji pryncypatu¹¹. Jak widać, nic nie wskazuje na to, aby omawiana grupa senatorów optowała za zachowaniem dotychczasowego systemu rządów pod warunkiem uzyskania przez senat prawa do każdorazowego decydowania o wyborze princepsa. Odrębną kwestią pozostaje oczywiście to, że pomysł przywrócenia ustroju republikańskiego był kompletną utopią. Wobec zdecydowanej postawy pretorianów i rzymskiego plebsu (o czym niżej) idea ta nie miała najmniejszych szans na powodzenie.

W związku z tym, że senat nie potrafił podjąć jakichkolwiek decyzji, inicjatywę przejęli pretorianie, akklamując cesarzem Klaudiusza, stryja zamordowanego Kaliguli. Na wiadomość o tym fakcie senatorowie mieli natychmiast wysłać poselstwo do obozu pretorianów, wzywając Klaudiusza, aby podporządkował się senatowi i wbrew jego woli nie przyjmował oferowanej mu przez żołnierzy władzy. Delegaci wyrazili opinię, która pojawiła się już podczas pierwszej debaty senatu po zabójstwie Kaliguli, że senat jest jedynym prawnym organem, który może powołać nowego princepsa¹². Z przekazu Józefa Flawiusza dowiadujemy się, że Klaudiusz udzielił senatorom pojednawczej odpowiedzi, zapewniając ich, że mając na uwadze los Kaliguli, zamierza rządzić sprawiedliwie i w porozumieniu z senatem. Pomimo tej deklaracji senat nie chciał jednak ustąpić, grożąc Klaudiuszowi perspektywą militarnej konfrontacji. Pogrożki te nie odniosły zamierzonego skutku, a Klaudiusz odpowiedział senatorom, że nie zrezygnuje z władzy, nawet gdyby miało dojść do rozlewu krwi¹³. Tak nieustępliwa postawa senatu wynikała z faktu, że dysponował on niemałą siłą wojskową. Po jego stronie opowiedziały się bowiem stacjonujące w Rzymie kohorty miejskie¹⁴. Ostatecznie udało się jednak uniknąć rozwiązania siłowego. Kluczowa dla dalszego przebiegu wydarzeń okazała się postawa wspomnianych *cohortes urbanae*, które wobec perspektywy bratobójczej walki z pretorianami porzuciły sprawę senatu i przeszły na stronę Klaudiusza¹⁵. Taki rozwój wypadków skłonił ostatecznie senatorów do uznania go za cesarza, co nastąpiło w dniu 25 stycznia.

¹¹ Jos. AJ. 19, 224-225; 227-228; Suet. Clad. 10, 4.

¹² Jos. AJ. 19, 229-235; Cass. Dio 60, 1, 4.

¹³ Jos. BJ. 2, 206-210; AJ. 19, 236-246. Józef Flawiusz podaje, że pośrednikiem w negocjacjach Klaudiusza z senatem miał być przebywający wówczas w Rzymie żydowski król Agryppa. Informacji tej nie możemy jednak przyjąć bezkrytycznie. Autor ten bowiem mocno wyolbrzymia znaczenie Agryppy w czasie tych wydarzeń. Zob. B. Levick, Claudius, s. 33.

¹⁴ Jos. BJ. 2, 205; 209; AJ. 19, 188; 242; Suet. Claud. 10, 3. Według wyliczeń Levick było to ok. 1 500 żołnierzy. Zob. B. Levick, Claudius, s. 31.

¹⁵ Jos. BJ. 2, 211-213; Cass. Dio 60, 1, 4.

Krótko po tym Klaudiusz zwołał następne posiedzenie senatu, które odbyło się na Palatynie. Podczas tego spotkania senat nadał mu jednym aktem wszystkie uprawnienia i tytuły cesarskie¹⁶. Kasjusz Dion podaje, że Klaudiusz nie przyjął jedynie tytułu *pater patriae*, który później włączył on jednak do swej oficjalnej tytulatury¹⁷. Z przekazu Swetoniusza dowiadujemy się ponadto, że nowy princeps nie zgodził się również na to, aby tytuł *imperator* stał się – tak jak to miało miejsce wcześniej w przypadku Augusta – jego nowym *praenomen*¹⁸. Przekaz tego autora potwierdzają m.in. źródła numizmatyczne, z których wiemy, że Klaudiusz używał go wyłącznie jako jednego z tytułów cesarskich¹⁹. W późniejszym terminie omawiane *senatus consultum* o nadaniu Klaudiuszowi prerogatyw cesarskich – podobnie jak miało to miejsce wcześniej w przypadku Kaliguli – zostało ponadto usankcjonowane przez lud (*lex de imperio*)²⁰.

Na omawianej sesji senat zdecydował również o skazaniu na śmierć Kasjusza Cherei oraz innych uczestników zamachu na Kaligulę. Zarzucono im nie tylko złamanie przysięgi wierności złożonej poprzedniemu cesarzowi, ale także to, że zamierzali zgładzić Klaudiusza²¹. Wobec tych senatorów, którzy po zamordowaniu Kaliguli optowali za restytucją republiki, względnie wysunęły swoje kandydatury na nowego princepsa, zastosowano natomiast amnestię. Co więcej, jak podaje Kasjusz Dion, wielu spośród ułaskawionych senatorów otrzymało następnie od nowego cesarza prestiżowe urzędy²².

¹⁶ Jos. AJ. 19, 266; Cass. Dio 60, 1, 4. Zob. także B. Levick, Claudius, s. 33.

¹⁷ Cass. Dio 60, 3, 2. Z *Acta Fratrum Arvalium* wiemy, że nastąpiło to 12 stycznia 44 r. n.e. Zob. J. Scheid, *Commentarii fratrum arvalium qui supersunt: les copies épigraphiques des protocoles annuels de la confrérie arvale* (21 av.-304 ap. J.-C.), Roma 1998, s. 45 (II. 3-9). Dietmar Kienast błędnie datuje to wydarzenie na 42 r. Zob. D. Kienast, *Römische Kaisertabelle: Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*, Darmstadt 1996, s. 90.

¹⁸ Suet. Claud. 12, 1; Zob. także D. Timpe, *Untersuchungen*, s. 92-93; A.G.G. Gibson, *All Things*, s. 111.

¹⁹ Zob. np. RIC, I², Claud. 51-54; 61-64; 102, 104.

²⁰ Między *senatus consultum* a *lex* musiał bowiem upłynąć pewien okres czasu obejmujący przynajmniej trzy dni targowe (*trinum nundinum*). Zob. P. Brunt, *Lex de imperio Vespasiani*, *The Journal of Roman Studies* 67, 1977, s. 99; A. Barrett, *caligula*, s. 71. Niestety w przypadku Klaudiusza *Acta Frantum Arvalium* nie podają daty uchwalenia tej *lex*.

²¹ Jos. AJ. 19, 268-271; Suet. Claud. 11, 1; Cass. Dio 60, 3, 4-5; Zob. też D. Timpe, *Untersuchungen*, s. 91; H. Jung, *Die Thronerhebung des Claudius*, *Chiron* 2, 1972, s. 383; B. Levick, *Claudius*, s. 35-36; A.G.G. Gibson, *All Things*, s. 111.

²² Suet. Claud. 11, 1; Cass. Dio 60, 3, 5; przypuszcza się, że do omawianej amnestii odnoszą się emisje aureusów i denarów z legendą: OB CIVES SERVATOS na rewersie, które wybito w pierwszym roku rządów Klaudiusza (RIC I², Claud. 5-6). Tak np. C. Ehrhardt, *Messalina*, s. 66 (przyp. 111); B. Levick, *Claudius*, s. 39.

Na tym posiedzeniu senat chciał również uchwalić *damnatio memoriae* Kaliguli²³. Jak wynika z relacji źródeł, miała ona – w przypadku tego princepsa – obejmować usunięcie z miejsc publicznych jego wizerunków oraz uznanie dnia jego zabójstwa za święto publiczne. Kasjusz Dion pisze, że Klaudiusz nie zgodził się jednak na podjęcie takiej uchwały. Historyk ten podaje, że nowy princeps z własnej inicjatywy nakazał jedynie usunąć nocą z Rzymu wszystkie wizerunki Kaliguli. Swetoniusz informuje nas ponadto, że Klaudiusz unieważnił także wszystkie wcześniejsze akty swojego poprzednika (*recissio actorum*)²⁴. W przypadku Kaliguli nie możemy zatem mówić o oficjalnej *damnatio memoriae*, tak jak miało to miejsce wcześniej w odniesieniu do osoby Gnejusza Kalpurniusza Pizona, czy później w przypadku niektórych cesarzy doby pryncypatu, ponieważ nie została ona usankcjonowana przez senat²⁵.

II. OBWOŁANIE KLAUDIUSZA CESARZEM PRZEZ PRETORIANÓW – DZIEŁO PRZYPADKU CZY PLANOWANY SCENARIUSZ?

W tym miejscu chciałbym bliżej przyjrzeć się roli, jaką odegrali pretorianie podczas pierwszych dni po zabójstwie Kaliguli. Warto bowiem zastanowić się, czy dokonany przez tę grupę wybór Klaudiusza na cesarza był rzeczywiście wyłącznie dziełem przypadku, jak ujmuje to zdecydowana większość

²³ Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że *damnatio memoriae* jest pojęciem nowożytnym, które nie występuje w źródłach starożytnych. W związku z tym używam go umownie na określenie rozmaitych działań, które antyczni Rzymianie podejmowali w celu potępienia pamięci konkretnej osoby. W takim znaczeniu termin ten jest również powszechnie stosowany w literaturze przedmiotu. Warto także podkreślić, że *damnatio memoriae* nie zawierała zawsze tych samych elementów. W zależności od okoliczności senat podejmował bowiem różnorodne decyzje, które miały okryć hańbą osobę, do której się odnosiły. W przypadku Marka Antoniusza wiemy na przykład, że senatorowie uchwalili, aby nikt z jego rodu nie nosił w przyszłości *praenomen* Marcus, a dzień jego urodzin był traktowany jako przeklęty (*dies vitiosus*). Zob. Cass. Dio 51, 19, 3; A. Degraasi, *Inscriptiones Italiae*, XIII. 2, *Fasti anni Numani et Iuliani*, Roma 1963, s. 159 (*Fasti Verulani*). Z kolei w pakiecie postanowień senatu dotyczących potępienia pamięci Gn. Kalpurniusza Pizona znalazły się między innymi: decyzja o usunięciu z miejsc publicznych wszystkich jego posągów i wizerunków oraz zakaz pokazywania *imago* Pizona podczas pogrzebów członków rodu Kalpurniuszy. Zob. SCPP = *Senatus consultum de Cn. Pisone patre*. ll. 75-76; 80-82.

²⁴ Suet. Claud. 11, 3; Cass. Dio 60, 4, 5-6. Zob. także D. Timpe, *Untersuchungen*, s. 92; A. Barrett, *Caligula*, s. 177-178.

²⁵ Należy również podkreślić, że znamy jedynie nieliczne świadectwa usunięcia imienia Kaliguli z inskrypcji. Pochodzą one przede wszystkim z Italii i prowincji. W tym przypadku mamy raczej do czynienia ze spontaniczną inicjatywą lokalną niż działaniem według odgórnych dyrektyw. Zob. A. Barrett, *Caligula*, s. 178.

antycznych przekazów. Józef Flawiusz, Swetoniusz oraz Kasjusz Dion zgodnie podają, że Klaudiusz po zabójstwie Kaliguli miał schronić się w jednym z pomieszczeń pałacu cesarskiego, gdzie przez przypadek znalazł go jeden z żołnierzy gwardii pretoriańskiej. Ten zabrał następnie Klaudiusza ze sobą do obozu pretorianów przy *porta Viminalis*, gdzie pomimo jego oporów aklamowano go nowym princepssem²⁶. Z relacji tych autorów wynika zatem, że obwołanie Klaudiusza cesarzem nastąpiło na skutek spontanicznej akcji części pretorianów. Czy przekaz ten możemy jednak przyjąć bezkrytycznie? Sądzę, że powinniśmy zachować w tym względzie dużą ostrożność. Istnieją bowiem przesłanki świadczące o tym, że wybór Klaudiusza na cesarza nie był bynajmniej efektem zwykłego zbiegu okoliczności. Warto przyrzeć się ponownie relacji Józefa Flawiusza. W innym miejscu swojej narracji autor ten bowiem nieco inaczej opisuje przebieg wydarzeń, jakie nastąpiły bezpośrednio po śmierci Kaliguli²⁷. Otóż podaje on, że po zamordowaniu tego cesarza pretorianie mieli zebrać się na wspólną naradę, podczas której jednomyślnie opowiedzieli się za koniecznością powołania nowego princepsa, uznając Klaudiusza za najlepszego dla nich kandydata. Plan ten został natychmiast wcielony w życie. Żołnierze uprowadzili Klaudiusza do swego obozu i obwołali cesarzem²⁸. Passus ten mógłby więc z kolei wskazywać na to, że działanie pretorianów miało bardziej pragmatyczny charakter, a wybrany przez nich kandydat nie był przypadkowy.

Bazując na tym ustępie Józefa Flawiusza, Helmut Jung postawił tezę, że wybór Klaudiusza na princepsa był efektem planowego działania pewnej grupy oficerów pretoriańskich, którzy byli zaangażowani w spisek przeciwko Kaliguli, ale nie odegrali w nim pierwszoplanowej roli. W osobie Klaudiusza widzieli oni przyszłego princepsa, w przeciwieństwie do głównych inicjatorów zamachu: Kasjusza Cherei oraz Korneliusza Sabinusa, którzy chcieli usunąć go wraz z Kaligulą. Oficerowie ci mieli reprezentować stanowisko większości żołnierzy gwardii pretoriańskiej. Zdaniem niemieckiego historyka to właśnie z inicjatywy tej grupy zostało zwołane, wspomniane przez Flawiusza, zgromadzenie pretorianów, na którym zdecydowano o powołaniu na tron stryja Kaliguli. Według Junga utrwalony – przede wszystkim przez Swetoniusza i Kasjusza Diona – obraz zastraszonego i niezdecydowanego

²⁶ Jos. AJ. 19, 212-226; Suet. Claud. 10, 1-3; Cass. Dio 60, 1, 2-3.

²⁷ Najprawdopodobniej jest to efekt korzystania przez tego autora z różnych źródeł, które w odmienny sposób opisywały wydarzenia związane z zabójstwem Kaliguli i przejęciem władzy przez Klaudiusza.

²⁸ Jos. AJ. 162-166.

Klaudiusza, który zawdzięcza swój wybór na cesarza wyłącznie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, może odzwierciedlać niechęć obu autorów, a właściwie ich źródeł, do osoby tego princepsa. Badacz ten nie wyklucza również możliwości, że Klaudiusz mógł być wtajemniczony w plany zamachowców²⁹. Pomysły Junga wydają się interesujące, choć należy podkreślić, że niektóre z jego hipotez – jak na przykład przypuszczenie o domniemanym zaangażowaniu Klaudiusza w spisek na życie Kaliguli – nie znajdują do końca potwierdzenia w źródłach. Generalnie jednak opinia tego badacza, że obwołanie Klaudiusza princepssem nie było przypadkowe, wydaje mi się jak najbardziej przekonująca.

Jeżeli zaakceptujemy taki punkt widzenia, to automatycznie nasuwa się pytanie o motywy, jakimi kierowali się pretorianie, dokonując takiego właśnie wyboru. W tym kontekście szczególne znaczenie ma ponownie przekaz Józefa Flawiusza. Z jego relacji wiemy, że żołnierze tej formacji od momentu zabójstwa Kaliguli byli w pełni przekonani o konieczności powołania nowego władcy, a ewentualne zniesienie pryncypatu, czego domagała się część senatorów, było dla nich nie do przyjęcia³⁰. Historyk ten podaje, że pretorianie nie chcieli, aby cesarzem został jeden z przywódców spisku, ale zamierzali uczynić nim osobę, która zawdzięczałaby swoje wyniesienie do władzy wyłącznie ich poparciu. Ostatecznie zdecydowali się na wybór Klaudiusza, kierując się – jak podkreśla Flawiusz – przede wszystkim jego pokrewieństwem z poprzednim princepssem, wykształceniem³¹ oraz perspektywą uzyskania gratyfikacji finansowych. Istotne znaczenie dla żołnierzy tej formacji miał mieć również fakt, że był on bratem powszechnie lubianego Germanika³². Z przekazu Józefa Flawiusza wynika zatem wyraźnie, że pretorianie, obwołując Klaudiu-

²⁹ H. Jung, *Die Thronerhebung*, s. 367-386.

³⁰ Jos. AJ. 19, 224. Niewątpliwie rację ma Barbara Levick, która podkreśla, że takie stanowisko pretorianów nie wynikało jedynie z nadziei na uzyskanie sowitych gratyfikacji finansowych od nowego cesarza, ale również z troski o przyszłość tej formacji powołanej przecież do ochrony rzymskich princepsów. Zob. B. Levick, *Claudius*, s. 33. Ewentualna restytucja Republiki stawiałaby bowiem pod znakiem zapytania sens istnienia gwardii. O tym, jak negatywnie pretorianie byli nastawieni wobec konceptu obalenia pryncypatu, lansowanego przez część senatorów, może świadczyć epizod związany z konsulem Kwintusem Pomponiuszem. Józef Flawiusz (AJ. 19, 263) podaje, że omal nie został on zabity przez rozsierdzonych żołnierzy za to, że nawoływał do przywrócenia wolności.

³¹ Sądzę, że akurat ten element miał dla większości pretorianów marginalne znaczenie. Przypuszczam, że predyspozycje intelektualne i wykształcenie kandydata na princepsa mogły być istotne dla Józefa Flawiusza, który jako członek znanego rodu kapłańskiego sam odebrał gruntowne wykształcenie. Dlatego autor ten wyeksponował ten element jako jedno z kryteriów, którym mieli rzekomo kierować się pretorianie przy wyborze Klaudiusza na cesarza.

³² Jos. AJ. 162-166; 223-225. Zob. także H. Jung, *Die Thronerhebung*, s. 371, 376-377.

sza princepsem, kierowali się przede wszystkim zasadą dynastyczną. Mimo że nie należał on do *domus Caesarum*, był jednak blisko spokrewniony z każdym z poprzednich princepsów³³. Dla żołnierzy gwardii pretoriańskiej był to niewątpliwie atut, jakiego nie posiadał żaden inny kandydat³⁴. Wybór dokonany przez pretorianów świadczy o tym, że pozostali oni lojalni wobec dotychczasowej dynastii. Pomimo złego wrażenia, jakie pozostawiły po sobie krótkie rządy Kaliguli, grupa ta wyraźnie opowiedziała się bowiem za kontynuacją jej rządów. Postawa ta wydaje się zrozumiała. Od czasów Augusta żołnierze tej formacji cieszyli się wyjątkowymi przywilejami, a panowanie rodziny Cezarów stanowiło dla nich gwarancję stabilizacji. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można zatem założyć, że obwołanie Klaudiusza nowym princepsem nie było dziełem przypadku, ale przemyślanym posunięciem licznej grupy pretorianów, którzy kierowali się w tej sytuacji własnym interesem³⁵.

Józef Flawiusz i Kasjusz Dion podają, że Klaudiusz miał początkowo opierać się przed przyjęciem godności princepsa. Ostatecznie ustąpił, aczkolwiek niechętnie³⁶. Nie sądzę jednak, aby naprawdę zamierzał on odrzucić oferowaną mu przez pretorianów władzę cesarską. Flawiusz pisze zresztą wyraźnie, że jego zachowanie było udawane, gdyż w rzeczywistości pragnął on zostać princepsem³⁷. Ponadto Klaudiusz musiał zdawać sobie sprawę, że odrzucenie wyboru żołnierzy byłoby niezwykle ryzykowne. W przypadku powołania innego kandydata, jako osoba blisko spokrewniona z rządzącą dotąd dynastią, znalazłby się on bowiem w poważnym niebezpieczeństwie. Najprawdopodobniej zatem mamy tutaj do czynienia z konwencjonalnym gestem *recusatio imperii*, z którym zetknęliśmy się już podczas obejmowania władzy cesarskiej przez Tyberiusza i Kaligulę. Trzeba jednak podkreślić, że o ile w przypadku tamtych princepsów „pokaz” ten miał miejsce w senacie, to w przypadku Klaudiusza odbyło się to przed wojskiem³⁸.

³³ Klaudiusz był synem siostrzenicy Augusta, bratankiem Tyberiusza i stryjem Kaliguli.

³⁴ Zob. B. Parsi, *Désignation et Investiture de L'Empereur Romain (I et II siècles après J.-C.)*, Paris 1963, s.145; M. Griffin, *Nero: The End of a Dynasty*, London 1984, s. 192; B. Levick, *Claudius*, s. 33.

³⁵ W podobnym tonie zob. A. Mlasowsky, *Nomini ac fortunae Caesarum proximi: Die Sukzessionspropaganda von Augustus bis Nero im Spiegel der Reichsprägung und der archäologischen Quellen*, *Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts* 111, 1996, s. 371.

³⁶ Jos. AJ. 19, 166; 238; Cass. Dio 60, 1, 3a.

³⁷ Jos. AJ. 19, 166.

³⁸ Zob. H. Jung, *Die Thronerhebung*, s. 386; U. Huttner, *Recusatio Imperii: Ein politisches Ritual zwischen Ethik und Taktik*, Hildesheim 2004, s. 160-163.



Il. 1. Aureus, Rzym, lata 44-45 n.e. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P IIII. Rewers: przedstawienie obozu pretoriańskiego, w którym ukazano żołnierza trzymającego w ręce włócznię, który stoi przed orłem legionowym (*aquila*), legenda: IMPER RECEPT; RIC I², Claud. 25, © Trustees of British Museum



Il. 2. Denar, Rzym, lata 44-45 n.e. Awers: wizerunek Klaudiusza, legenda: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P IIII. Rewers: postać Klaudiusza, który podaje rękę stojącemu naprzeciwko pretorianinowi, legenda: PRAETOR RECEPT; RIC I², Claud. 29, © Trustees of British Museum

Z przekazu Józefa Flawiusza i Swetoniusza wiemy, że od razu po tym, jak Klaudiusz zaakceptował swój wybór na cesarza, pretorianie natychmiast złożyli mu przysięgę wierności. Z tej okazji nowy princeps obiecał wypłacić żołnierzom gwardii wyjątkowo pokaźne *donativa*. Flawiusz wspomina o 5 000 drachm (20 000 sestercji), a Swetoniusz o 15 000 sestercji. Takie kwoty miały zostać wypłacone szeregowym żołnierzom, natomiast oficerowie mieli otrzymać odpowiednio większe sumy. Podobne gratyfikacje obiecano legionom³⁹. O tym, jak spore były to kwoty, może świadczyć przede wszystkim to, że sumy przyrzeczone przez Klaudiusza pretorianom stanowiły równowartość ich pięcioletniego żołdu⁴⁰. Kasjusz Dion informuje ponadto, że w każdą rocznicę wyboru Klaudiusza na princepsa pretorianie mieli otrzymywać po 100 sester-

³⁹ Jos. AJ. 19, 247; Suet. Claud. 10, 4. Zob. także B. Parsi, *Désignation*, s. 145; A. Barrett, *Caligula*, 175.

⁴⁰ Zob. I. Łuć, *Oddziały pretorianów w starożytnym Rzymie: Rekrutacja, struktura, organizacja*, Lublin 2004, s. 133-134.

cji na głowę⁴¹. Wysokość sum obiecanych przez Klaudiusza świadczy ewidentnie o tym, jakie znaczenie w wyniesieniu na tron Klaudiusza odegrali pretorianie. Dowodzą tego również aureusy i denary, które zaczęto wybijać w mennicy w Rzymie zaraz po objęciu przez niego władzy, i które emitowano przez pierwsze kilka lat jego rządów. Pod względem ikonograficznym możemy wśród tych monet wyodrębnić dwa typy. Na awersie pierwszego z nich znajduje się wizerunek Klaudiusza opatrzonego legendą: TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P. Na rewersie pojawia się natomiast przedstawienie obozu pretoriańskiego, w którym ukazano żołnierza trzymającego w jednej ręce włócznię, a w drugiej *aquila*; całość uzupełnia legenda: IMPER RECEPT⁴². Awers drugiego z typów tej emisji nie różni się od pierwszego. Na rewersie ukazano natomiast postać Klaudiusza, który podaje rękę stojącemu naprzeciwko pretorianinowi. Scenę tę opatrzone legendą: PRAETOR RECEPT⁴³. Obie emisje w niezwykle czytelny sposób eksponowały kluczową rolę gwardii pretoriańskiej, jaką odegrała ona w wyborze Klaudiusza na cesarza. Pretorianie zostali tutaj ukazani jako lojalni sojusznicy i główna podpora nowego princepsa i panującej dynastii. B. Levick przypuszcza, że omawiane monety mogły zostać następnie wykorzystane do wypłaty obiecanych przez Klaudiusza *donativa*⁴⁴.

Wybór pretorianów został skwapliwie zaakceptowany przez lud, który od razu po zabójstwie Kaliguli domagał się powołania nowego władcy, opowiadając się jednoznacznie za kontynuacją pryncypatu. Podobnie jak pretorianie rzymski plebs był negatywnie nastawiony wobec perspektywy przywrócenia rządów senatu, obawiając się, że doprowadzi to do wybuchu nowej wojny domowej⁴⁵.

Wybór Klaudiusza na princepsa został również bez większych problemów przyjęty przez namiestników prowincji i dowódców legionów. Swetoniusz pisze jedynie, że najbliższe otoczenie miało zachęcać Galbę, ówczesnego dowódcę legionów w Germanii, aby sięgnął po śmierci Kaliguli po władzę cesarską. Ten jednak nie zdecydował się na ten krok, za co Klaudiusz zrewanżował mu się, powierzając prestiżowe stanowiska i zaliczając do grona swoich najbliższych przyjaciół⁴⁶.

⁴¹ Cass. Dio 60, 12, 4.

⁴² RIC I², Claud. 7-8; 19, 25-26; HCC I, Claud. 8-9.

⁴³ RIC I², Claud. 11-12; 23-24; 29. Na temat tych emisji zob. m.in. B. Parsi, *Désignation*, s. 146; H. Jung, *Die Thronerhebung*, s. 383 (przyp. 65); A.G.G. Gibson, *All Things*, s. 118-125.

⁴⁴ B. Levick, *Claudius*, s. 39.

⁴⁵ Jos. AJ. 19, 228; 254; Suet. Claud. 10, 4.

⁴⁶ Suet. Gal. 7, 1.

III. KWESTIA LEGITYMIZACJI SUKCESJI KLAUDIUSZA

W momencie wyboru na princepsa Klaudiusz posiadał bez wątpienia najsłabszą pozycję – w porównaniu do swoich dwóch poprzedników na tronie cesarskim. Tyberiusz przejmował władzę jako syn Augusta, wyposażony w pakiet prerogatyw cesarskich, mając ponadto duże doświadczenie polityczne i wojskowe. Kaligula legitymizował się natomiast bezpośrednim pochodzeniem od Augusta. Pomimo że do tej pory nie sprawował żadnych ważniejszych funkcji publicznych, jako naturalny potomek pierwszego princepsa został on bez jakichkolwiek sprzeciwów wybrany kolejnym cesarzem. Klaudiusz, tak samo jak Kaligula w momencie wyboru na princepsa, nie miał praktycznie żadnego doświadczenia na polu politycznym i militarnym⁴⁷. W przeciwieństwie do swego bratanka nie był jednak – ani z krwi, ani poprzez adopcję – członkiem *domus Caesarum*, do której należeli wszyscy dotychczasowi władcy. Dlatego natychmiast po swoim wyborze na cesarza Klaudiusz przyjął cognomen *Caesar*, przez co wyraźnie zaakcentował, że jest prawowitym następcą i kontynuatorem poprzednich princepsów. Posunięcie to uznać niewątpliwie należy za kluczowe w kontekście legitymizacji jego sukcesji. Od tego momentu oficjalna nomenklatura Klaudiusza jako nowego princepsa brzmiała zatem: Tiberius Claudius Caesar Augustus Germanicus⁴⁸. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że cognomen *Caesar*, które do tej pory było przydomkiem wszystkich męskich członków *gens Iulia*, stało się od tego czasu drugim – obok *Augustus* – tytułem panującego cesarza.

Pokrewieństwo Klaudiusza z rodziną cesarską okazało się, jak już wspominałem, wystarczającym atutem w oczach pretorianów, aby aklamować go princepsem. Dlatego nowy cesarz od samego początku swoich rządów przywiązywał dużą wagę do tego, aby eksponować swoje koneksje rodzinne z poprzednią dynastią. Nie przypadkiem centralne miejsce w propagandzie dynastycznej Klaudiusza, w pierwszym okresie jego rządów, przypadło w udziale Antonii Młodszej oraz Germanikowi. Poprzez matkę, która była siostrzenicą Augusta, nowy cesarz mógł bowiem wykazać się swoim pokrewieństwem z twórcą pryncypatu, co posiadało niebagatelne znaczenie dla wzmocnienia jego *auctoritas* w oczach opinii publicznej. Krótco po swoim

⁴⁷ W 37 r. został on wprowadznie konsulem, ale urząd ten sprawował jedynie przez dwa miesiące. Zob. Suet. Claud. 7; Cass. Dio 60, 2, 1.

⁴⁸ D. Timpe, Untersuchungen, s. 92-93; M. Griffin, Nero, s. 192; M. Corbier, Male Power and Legitimacy through Women: The Domus Augusta under the Julio-Claudians, [w:] R. Hawley, B. Levick (red.), Women in Antiquity: New Assessments, London-New York 1995, s. 185; D. Kienast, Römische Kaisertabelle, s. 90.

wyborze na cesarza Klaudiusz przyznał Antonii szereg pośmiertnych hono-
rów, wśród których szczególnie prestiżowym było nadanie jej tytułu Augusty,
którego nie chciała przyjąć za życia⁴⁹. Na jej cześć zaczęto wybijać również
liczne monety. Należą do nich m.in. aureusy i denary, które emitowano
prawdopodobnie w latach 41-45 n.e. Na ich awersie pojawia się przedstawienie
Antonii w *corona spicea*, które opatrzone legendą ANTONIA AUGUSTA.
Na rewersie matka Klaudiusza trzyma w jednej ręce pochodnię, w drugiej
róg obfitości, a całość przedstawienia uzupełnia legenda: CONSTANTIAE
AUGUSTI⁵⁰. Inną grupę monet stanowią dupondiusy, które wybijano w po-
dobnym okresie. Na awersie tej serii ukazano wizerunek Antonii z legendą
ANTONIA AUGUSTA; na rewersie pojawia się z kolei przedstawienie Klau-
diusza w todze, trzymającego *simpulum*, które opatrzone legendą TI CLAU-
DIUS CAESAR AUG PM TR P IMP oraz sygnaturą senatu SC⁵¹.

Ważnym ogniwem łączącym Klaudiusza z poprzednią dynastią była także
osoba jego brata Germanika, który poprzez adopcję był członkiem *domus*
Caesarum. Swetoniusz podkreśla, że nowy cesarz podczas swoich rządów
w szczególny sposób kultywował jego pamięć⁵². Wyrazem tego były m.in.
poświęcone mu emisje monetarne. Przykładem może być seria asów i sester-
cji. Na ich awersie przedstawiono portret Germanika opatrzone legendą
GERMANICUS CAESAR TI AUG F DIVI AUG N, która w niezwykle czy-
telny sposób eksponowała jego relacje z boskim Augustem. Na rewersie
umieszczono natomiast legendę: TI CLAUDIUS CAESAR AUG GERM PM
TR P IMP PP. Datowanie tych emisji nie jest jednak pewne. Przypuszcza się,
że wybito je pomiędzy 42 i 50 r.⁵³

Wobec braku jakichkolwiek sukcesów na polu wojskowym nowy cesarz
musiał również zadbać o swój wizerunek w oczach armii. Do tego celu wyko-
rzystał on osobę swojego ojca Druzusa Starszego. Już w 41 r. mennica rzym-
ska rozpoczęła emisję monet, które upamiętniały jego osiągnięcia militarne.
Należy do nich m.in. seria aureusów, na awersie których pojawia się wizerunek
Klaudiusza oraz legenda TI CLAUD CAESAR AUG PM TR P. Na rewersie
umieszczono natomiast przedstawienie łuku zwieńczonego statua galopujące-
go jeźdźca, którego ukazano pomiędzy dwoma tropajonami. Na architrawie

⁴⁹ Suet. Claud. 11, 2; M. Corbier, *Male Power*, s. 185.

⁵⁰ RIC I², Claud. 65-66.

⁵¹ RIC I², Claud. 92. Szerzej na temat różnych emisji poświęconych Antonii zob. W. Boruch, *Studies*, s. 63-67.

⁵² Suet. Claud. 11, 2.

⁵³ HCC, I, Claud. 89-91; RIC, I², Claud. 105-106.

monumentu znajduje się napis DE GERMANIS⁵⁴. Ikonografia rewersu omawianej monety nawiązywała zatem do sukcesów Druzusa odniesionych podczas jego kampanii w Germanii. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że przypominając o tych zwycięstwach, Klaudiusz chciał nie tylko uhonorować pośmiertnie swojego ojca, ale również zaskarbić sobie w ten sposób sympatię wojska. Wiemy bowiem, że Druzus cieszył się dużym szacunkiem wśród legionów, a pamięć o jego sukcesach była wciąż żywa.

Wszystkie omówione wyżej posunięcia Klaudiusza na polu polityki dynastycznej dowodzą jednoznacznie, jak istotna dla tego princepsa była kwestia legitymizacji jego sukcesji. Jest to w pełni zrozumiałe, zważywszy na fakt, że był on pierwszym cesarzem, który nie należał do rodziny julijskiej, co stawiało go w trudnej sytuacji na starcie jego rządów. Klaudiusz miał ponadto świadomość, że senat niechętnie i pod presją pretorianów zgodził się uznać go za cesarza. Fakt ten mógł bez wątpienia wywoływać dyskomfort u nowego władcy. O tym, że Klaudiusz nie czuł się pewnie, świadczą również roszady personalne w gwardii pretoriańskiej. Jeszcze przed oficjalnym zatwierdzeniem przez senat swojego wyboru na cesarza nominował on dwóch nowych prefektów, którymi zostali Rufriusz Pollion oraz Katoniusz Iustus. Z kohort pretoriańskich usunięto ponadto żołnierzy, których uznano za podejrzanych⁵⁵.

IV. KONKLUZJE

Reasumując, można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że w praktyce senat nie miał żadnego wpływu na wybór Klaudiusza na princepsa. Tak, jak miało to już miejsce po śmierci Tyberiusza, jego rola została ograniczona wyłącznie do zatwierdzenia kandydata narzuconego przez pretorianów oraz nadania mu pakietu cesarskich prerogatyw. Rację mają zatem ci badacze, którzy traktują wybór Klaudiusza na cesarza, jako „uzurpację wojskową” lub „wojskowy zamach stanu”, który został następnie usankcjonowany uchwałą senatu⁵⁶. Wiemy, że sam Klaudiusz uznawał obwołanie go princepsem przez pretorianów, które nastąpiło 24 stycznia, za kluczowy moment w procesie swojej inwestytury, o czym świadczy to, że traktował ten dzień jako swój *dies*

⁵⁴ RIC, I², Claud. 3. Inne emisje poświęcone Druzusowi zob. RIC, I², Claud. 69-74.

⁵⁵ Jos. AJ. 19, 267; 274; C. Ehrhardt, Messalina, s. 65; A. Barrett, Caligula, s. 175-176.

⁵⁶ Tak m.in. B. Parsi, Désignation, s. 145; C. Ehrhardt, Messalina, s. 52.

*principatus*⁵⁷. Wbrew większości przekazów źródłowych uważam, że wybór Klaudiusza na princepsa nie był dziełem przypadku, ale efektem planowego działania znaczącej grupy żołnierzy gwardii pretoriańskiej. Przy swoim wyborze kierowali się oni zasadą dynastyczną, ogłaszając kolejnym władcą osobę blisko spokrewnioną ze wszystkimi poprzednimi cesarzami. Należy podkreślić, że po zamordowaniu Kaliguli po raz pierwszy pojawiło się wśród senatorów przekonanie, że to senat ma wyłączne prawo do powoływania nowego cesarza. Wobec utraty poparcia kohort miejskich i zdecydowanej postawy żołnierzy gwardii pretoriańskiej oraz rzymskiego plebsu nie udało się jednak wcielić tej idei w życie.

Paweł Sawiński

CLAUDIUS' ELECTION FOR EMPEROR

Summary

In the light of a considerable majority of antique accounts concerning the circumstances of Claudius' appointment to the throne, his election was to be due to a spontaneous action of a number of soldiers of the praetorian guard. However, in this text I argue that proclaiming him emperor was by no means an accident, but resulted from a planned action of a substantial group of praetorians. They were guided in their choice by the dynastic principle, opting for a person who was closely related to all previously reigning principes. Praetorian acclamation can without doubt be considered the key and decisive moment in the process of Claudius' investiture, given that the role of the Senate and the people was limited to expressing approval to his succession. Due to the fact that Claudius was the first emperor who did not belong to *domus Caesarum*, the legitimization of his succession was of paramount importance. For this reason, from the very beginning of his rule, the new princeps emphasized his kinship with the previous dynasty.

⁵⁷ Senat zatwierdził natomiast formalnie jego sukcesję 25 stycznia. Zob. D. Timpe, Untersuchungen, s. 90; D. Kienast, Römische Kaisertabelle, s. 90.

Bibliografia

- Barrett A., *Caligula: The Corruption of Power*, London-New York 1989.
- Boruch W., *Studies in the History of the Julio-Claudian Dynasty*, Toruń 2010.
- Brunt P., *Lex de imperio Vespasiani*, *The Journal of Roman Studies* 67, 1977, s. 95-116.
- Corbier M., *Male Power and Legitimacy through Women: The Domus Augusta under the Julio Claudians*, [w:] R. Hawley, B. Levick (red.), *Women in Antiquity: New Assessments*, London-New York 1995, s. 178-193.
- Degrassi A., *Inscriptiones Italiae*, XIII. 2, *Fasti anni Numani et Iuliani*, Roma 1963.
- Ehrhardt C., *Messalina and the Succession to Claudius*, *Antichthon* 12, 1978, s. 51-78.
- Gibson A.G.G., *All Things to All Men: Claudius and the Politics of AD 41*, [w:] A.G.G. Gibson (red.), *The Julio-Claudian Succession: Reality and Perception of the 'Augustan Model'*, Leiden-Boston 2013, s. 107-132.
- Griffin M., *Nero: The End of a Dynasty*, Routledge, London 1984.
- Huttner U., *Recusatio Imperii: Ein politisches Ritual zwischen Ethik und Taktik*, Hildesheim 2004.
- Jung H., *Die Thronerhebung des Claudius*, *Chiron* 2, 1972, s. 367-386.
- Kienast D., *Römische Kaisertabelle: Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*, Darmstadt 1996.
- Levick B., *Claudius*, London 1990.
- Łuc I., *Oddziały pretorianów w starożytnym Rzymie: Rekrutacja, struktura, organizacja*, Lublin 2004.
- Mlasowsky A., *Nomini ac fortunae Caesarum proximi: Die Sukzessionspropaganda von Augustus bis Nero im Spiegel der Reichsprägung und der archäologischen Quellen*, *Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts* 111, 1996, s. 249-388.
- Osgood J., *Claudius Caesar: Image and Power in the Early Roman Empire*, Cambridge-New York 2011.
- Parsi B., *Désignation et Investiture de L'Empereur Romain (I et II siècles après J.-C.)*, Paris 1963.
- Schnee Ch., I, *Claudius, the Idiot: Lessons to be learned from reputation management in Ancient Rome*, [w:] B.St. John III, M.O. Lamme, J. L'Etang (red.), *Pathways to Public Relations: Histories of Practice and Profession*, London 2014, s. 144-159 (non vidi).
- Timpe D., *Untersuchungen zur Kontinuität des frühen Prinzipats*, Wiesbaden 1962.